

<http://www.autonom.edu.pl/>

Kossecki J., 2008, *Analiza funkcji socjoznaczenia pewnego terminu kluczowego dla badania struktury systemów sterowania społecznego*, [w:] *Studia Methodologica*, Wypusk 23, Ternopil, s. 123-127.

Dr Józef Kossecki
emerytowany docent Akademii Świętokrzyskiej
w Kielcach
Warszawa
email: jkossecki@aster.pl

ANALIZA FUNKCJI SOCJOZNACZENIA PEWNEGO TERMINU KLUCZOWEGO DLA BADANIA STRUKTURY SYSTEMÓW STEROWANIA SPOŁECZNEGO

W mojej książce pt. *Metacybernetyka*¹ wyłożyłem podstawy aksjomatycznej teorii poznania i ogólnej jakościowej teorii informacji oraz przedstawiłem ich zastosowanie do analizy socjoznaczeń pewnych kluczowych terminów. W niniejszym opracowaniu przypomnimy pewne podstawowe pojęcia omówione we wspomnianej pracy i zastosujemy je do analizy funkcji socjoznaczenia terminu *własność środków produkcji*, który ma kluczowe znaczenie dla badania struktury systemów sterowania społecznego.

1. Podstawowe pojęcia aksjomatycznej teorii poznania i ogólnej jakościowej teorii informacji

„System pojęć aksjomatycznej teorii poznania i oparty na niej system pojęć naukowych, można zbudować wychodząc z trzech następujących pojęć pierwotnych:

1. **obiekty elementarne**, który oznaczamy symbolem o_i (gdzie indeks i oznacza identyfikator obiektu – np. jego numer lub oznaczenie literowe),

2. **relacji**, którą oznaczamy r_{ks} (gdzie k oraz s oznaczają identyfikatory obiektów elementarnych między którymi relacja występuje),

3. **zbioru**, który oznaczamy nawiasem, w którym wpisujemy obiekty lub relacje należące do tego zbioru: zbiór obiektów elementarnych oznaczamy (o_1, o_2, \dots, o_n) , zaś zbiór relacji między nimi $(r_{11}, r_{12}, \dots, r_{1m}, r_{21}, r_{22}, \dots, r_{2m}, \dots, r_{nm})$; można też stosować inne alternatywne oznaczenia zbioru obiektów: o_i (gdzie indeks i przybierać może dowolną z wartości $1, 2, \dots, n$) zaś zbioru relacji

¹ J. Kossecki, *Metacybernetyka*, Kielce – Warszawa 2005.

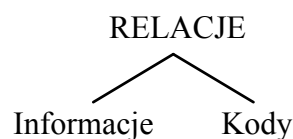
między nimi: r_{ks} (gdzie zarówno indeks k jak i indeks s przybierać mogą dowolną z wartości $1, 2, \dots, n$). Zbiory w odróżnieniu od ich elementów oznaczać będziemy dużymi literami: zbiór obiektów elementarnych oznaczmy O , zaś zbiór relacji między nimi R .

Obiektów elementarnych nie dzielimy na mniejsze części. Przy rozwiązywaniu konkretnego problemu określamy co będziemy traktować jako obiekty elementarne, jakie zbiory tych obiektów i jakie relacje między nimi będziemy badać. Np. w fizyce cząstek elementarnych jako obiekty elementarne traktujemy właśnie te cząstki, badając ich zbiory i fizyczne relacje między nimi; w demografii jako obiekty elementarne traktujemy ludzi, badając ich zbiory oraz ilościowe relacje między nimi. Wśród wszelkich rodzajów relacji wyróżniamy *relacje pierwotne*, które leżą u podstaw wszelkich społecznych procesów poznawczych (eksploracyjnych)².

„Zbiór $({}_x o_i, {}_x r_{ks}) \equiv (O, R)$ obiektów elementarnych ${}_x o_i$ (gdzie indeks i przybierać może dowolną z wartości $1, 2, \dots, n$) oraz wszystkich relacji między nimi ${}_x r_{ks}$ (gdzie zarówno indeks k jak i indeks s przybierać mogą dowolną z wartości $1, 2, \dots, n$) nazywamy **systemem** i oznaczamy $(O, R) \equiv S_x$ gdzie x jest oznaczeniem danego systemu. Zbiór wszystkich obiektów elementarnych ${}_x o_i$ nazywamy **substancją systemu** S_x , natomiast zbiór wszystkich relacji ${}_x r_{ks}$ **strukturą tego systemu**”³.

W ogólnej jakościowej teorii informacji (która jest uogólnieniem jakościowej teorii informacji Mariana Mazura⁴) wprowadzamy „(...) następujące krótkie ogólne definicje: relacje między elementami tego samego zbioru nazywamy **informacjami**, zaś relacje między elementami różnych zbiorów nazywamy **kodami** (elementami mogą tu być zarówno obiekty elementarne jak i zbiory tych obiektów). Jeżeli np. mamy jeden zbiór X odległości między różnymi miejscowościami w terenie oraz drugi zbiór Y odpowiadających im odległości na mapie, wówczas stosunki tych odległości będą informacjami, zaś skala mapy będzie kodem (...). Trzeba w tym miejscu stwierdzić, że to co w tradycyjnej nauce nazywa się *informacją*, w zaprezentowanym języku odpowiada **informacji abstrakcyjnej** – czyli relacji między obiektami, którym nie przypisujemy masy, energii, ani położenia w fizycznej czasoprzestrzeni.

Powyższy ogólny podział relacji przedstawia następujący schemat:



² Tamże, s. 17-18.

³ Tamże, s. 22.

⁴ M. Mazur, *Jakościowa teoria informacji*, Warszawa 1970.

Elementy zbioru, między którymi występują relacje-informacje nazywamy **komunikatami**⁵.

„Jeżeli poszukujemy informacji zawartych między elementami zbioru X, wówczas elementy tego zbioru (komunikaty należące do tego zbioru) nazywamy **oryginałami**.

Do znalezienia poszukiwanych przez nas informacji możemy wykorzystać zbiór Y, wówczas elementy zbioru Y nazywamy **obrazami**. Zbiór obrazów będziemy nazywać **tekstem**”⁶.

„Przetwarzanie oryginałów w obrazy i obrazów w oryginały jest **przetwarzaniem komunikatów**, kody określają sposób tego przetwarzania. Natomiast przetwarzanie informacji zawartych między elementami zbioru oryginałów w informacje zawarte między elementami zbioru obrazów nazywamy **informowaniem**.

Znając oryginały i kody można określić (znaleźć) obrazy – proces ten nazywamy **kodowaniem**. (...)

Znając oryginały i obrazy można określić kody – operację tą nazywamy **wykrywaniem kodu**.

Znając obrazy i kody można określić oryginały – operację tą nazywamy **dekodowaniem**.

(...)

Jeżeli przetwarzanie oryginałów w obrazy odbywa się bez zmiany informacji – tzn. jeżeli informacje zawarte między elementami zbioru obrazów są takie same jak informacje zawarte między elementami zbioru oryginałów, wówczas mamy do czynienia z **informowaniem wiernym** czyli **transinformowaniem**, (...).

(...)

Transinformowanie jest równoznaczne z przenoszeniem informacji bez ich zniekształcania.

(...)

Informowanie wierne możemy nazwać **informowaniem prawdziwym**, zaś relacje między informacjami zawartymi w zbiorze obrazów i informacjami zawartymi w zbiorze oryginałów, (...) nazywamy **informacjami prawdziwymi**.

Jeżeli przetwarzanie oryginałów w obrazy odbywa się w taki sposób, że informacje zawarte między elementami zbioru obrazów nie są takie same jak informacje zawarte między elementami zbioru oryginałów, wówczas mamy do czynienia z **informowaniem zniekształconym**, które może być informowaniem pozornym lub fałszywym.

(...)

Informowanie zniekształcone możemy nazwać **informowaniem fałszywym**, zaś relacje między informacjami zawartymi w zbiorze obrazów i informacjami zawartymi w zbiorze oryginałów (...) nazwiemy formalną

⁵ J. Kossecki, *Metacybernetyka*, wyd. cyt. s. 26-27.

⁶ Tamże, s. 28.

definicją **falszu** – lub **falszywości informacji** – w ogólnej jakościowej teorii informacji. Inaczej mówiąc informacje zawarte w zbiorze obrazów, które są różne niż informacje zawarte w zbiorze oryginałów nazywamy **informacjami fałszywymi**. **Falsz** zaś jest to stosunek informacji zawartych w zbiorze obrazów do informacji zawartych w zbiorze oryginałów występujący w *informowaniu zniekształconym*⁷.

„**Informowanie wierne** jest równoznaczne z przenoszeniem informacji bez ich zniekształcania. Ma ono miejsce wówczas gdy:

– oryginały są zarazem obrazami – np. list nadany jest zarazem listem otrzymanym,

– oryginały są takie same jak obrazy – np. dokument jest taki sam jak jego kopia,

– oryginały są analogiczne do obrazów – np. mapa ma strukturę analogiczną jak teren, który przedstawia,

– oryginały są najpierw zniekształcane w komunikaty pośrednie, które następnie są odwrotnie zniekształcane w obrazy – np. tekst zostaje najpierw zaszyfrowany a następnie odszyfrowany.

Ogólnie *informowanie wierne* możemy – za M. Mazurem – podzielić na następujące dwa rodzaje:

a) **transinformowanie**, które ma miejsce wówczas, gdy wszystkie elementy zbioru oryginałów są jednoznacznie kodowane w zbiorze obrazów – inaczej mówiąc gdy w przekąźniku informacji zawarte są te wszystkie informacje, które przekazuje nadawca i odbierają odbiorcy; (...).

b) **parainformowanie**, które ma miejsce wówczas, gdy nie wszystkie elementy zbioru oryginałów są kodowane w zbiorze obrazów, ale dzięki istnieniu w zbiorze obrazów już zakodowanych informacji, przekaz informacji jest wierny – inaczej mówiąc gdy w przekąźniku informacji nie są zawarte wszystkie te informacje, które chce przekazać twórca, ale mimo to odbiorcy je odbierają (dzięki wspólnym zbiorom informacji – np. skojarzeń w pamięci – u nadawcy i odbiorcy; (...))⁸.

„*Informowanie zniekształcone* możemy – za M. Mazurem – podzielić na następujące dwa rodzaje:

1) **Informowanie pozorne** czyli **pseudoinformowanie** ma miejsce wówczas, gdy kod jest niejednoznaczny czyli ciągi kodów, choć zupełne, są nieoddzielne, tj. mają pewne komunikaty wspólne (w zbiorze oryginałów albo w zbiorze obrazów), przy czym może to być:

– **informowanie ogólnikowe** czyli **pseudoinformowanie dysymulacyjne**, które ma miejsce wówczas, gdy przetwarza się dwa lub więcej oryginałów w jeden obraz – (...); np. świadek chcąc ukryć prawdę, ale bojąc się odpowiedzialności za fałszywe zeznania, twierdzi, że w miejscu przestępstwa były dwie osoby, zamiast zeznać, że byli tam mężczyzna i kobieta;

⁷ Tamże, s. 29-30.

⁸ Tamże, s. 67-68.

– **informowanie rozwlekle** czyli **pseudoinformowanie symulacyjne**, które ma miejsce wówczas, gdy przetwarza się jeden oryginał w dwa lub więcej obrazów – (...); np. w komunikacie wojennym stwierdza się, że zniszczono wiele nieprzyjacielskich zakładów zbrojeniowych, wytwórni broni, fabryk pracujących na potrzeby armii – jest to pozorna obfitość informacji, gdyż wszystkie powyższe nazwy mogą w gruncie rzeczy oznaczać jedno i to samo. (...)

Pseudoinformacja jest to informacja zawarta w zbiorze obrazów, która jest różna od informacji zawartej w zbiorze oryginałów, w wyniku pseudoinformowania.

2) **Informowanie fałszywe** czyli **dezinformowanie** ma miejsce wówczas, gdy ciągi kodów są niezupełne, choć oddzielne (jednoznaczne), przy czym może to być:

– **zatajenie** czyli **dezinformowanie dysymulacyjne**, które ma miejsce wówczas, gdy pewne oryginały nie są przetwarzane w żaden obraz – (...); np. pominięcie w spisie inwentaryzacyjnym, towaru istniejącego w magazynie; (...)

– **zmyślanie** czyli **dezinformowanie symulacyjne**, które ma miejsce wówczas, gdy obrazy nie są wynikiem przetwarzania jakiegokolwiek oryginału – (...); np. w spisie inwentaryzacyjnym wymienia się towar, którego faktycznie nie ma w magazynie.

Dezinformacja jest to informacja zawarta w zbiorze obrazów, która jest różna od informacji zawartej w zbiorze oryginałów, w wyniku dezinformowania⁹.

„W nauce, podobnie jak w filozofii, staramy się informować wiernie – transinformować lub parainformować, dążąc do całkowitego eliminowania dezinformowania oraz maksymalnego ograniczania pseudoinformowania – chociaż całkowicie tego ostatniego wyeliminować się nie da, choćby z powodu konieczności posługiwania się pewnymi słowami zaczerpniętymi z języka potocznego. W sztuce natomiast można ewentualnie, co najwyżej postulować ograniczanie dezinformowania, ale nie można nawet postulować wyeliminowania pseudoinformowania¹⁰.”

2. Analiza socjoznaczenia terminu „własność środków produkcji” i jego rola w badaniu systemów sterowania społecznego

„Procesy powstawania parainformacji w szerokich rzeszach członków społeczeństwa, łączą się z powstawaniem **norm społecznych**, które funkcjonują w poszczególnych społeczeństwach, a te z kolei są uzależnione od **systemów sterowania społecznego**, rozumianych jako zorganizowane układy procesów sterowania ludzkimi działaniami w danym społeczeństwie. Systemy te – jeżeli

⁹ Tamże, s. 67-70.

¹⁰ Tamże, s. 72.

mają być skuteczne – muszą wykorzystywać bodźce dostosowane do rodzaju norm dominujących w danym społeczeństwie. (...)”¹¹.

„Od systemu sterowania zależy też wybór zbiorów oryginałów i zawartych w nich informacji, które się bada, sposobu kodowania informacji i w ogóle ich przetwarzania. Od rodzaju tego systemu zależy też w rezultacie, uznawany za prawdziwy obraz świata, dominujący w danym społeczeństwie (obraz zgodny z potrzebami i życzeniami większości członków społeczeństwa jest łatwiej uznawany za prawdziwy, zaś niezgodny z nimi za fałszywy).

Kluczowe znaczenie ma tu charakterystyczne dla danego systemu sterowania społecznego (cywilizacji) rozumienie samych terminów **prawda**, **prawdziwy**, **prawdziwa informacja**, **prawdziwe twierdzenie**, **falsz**, **fałszywy**, **fałszywa informacja**, **fałszywe twierdzenie**. Sposób rozumienia tych pojęć w społeczeństwach o różnych typach systemów sterowania – czyli o różnych cywilizacjach – nazywamy ich **socjoznaczeniem**, jest on podstawą sposobu kodowania informacji w danym społeczeństwie.

Na bazie socjoznaczeń charakterystycznych dla danego systemu sterowania, powstają **stereotypy** – jako słowa-klucze, które obok elementów poznawczych (najczęściej zawężonych) zawierają silne, wręcz dominujące, elementy oceniająco-decyzyjne. W masowym procesie społecznej wymiany informacji wypierają one **pojęcia** związane z tymi samymi słowami-kluczami, lecz zawierające wyłącznie w miarę precyzyjne treści poznawcze. Ewolucja społecznego procesu przetwarzania i upowszechniania informacji przebiega w ten sposób, że stereotypy charakterystyczne dla danego systemu sterowania społecznego (cywilizacji) najpierw dominują, a następnie wypierają i zastępują pojęcia”¹².

Dla badania systemów sterowania społecznego i opartych na nich struktur społecznych, bardzo ważna jest analiza socjoznaczenia terminu „własność środków produkcji”, które jest kluczem dla zrozumienia funkcjonowania **instytucji własności**. Jej społeczne funkcjonowanie polega – ogólnie rzecz ujmując – na tym, że określeni ludzie, zwani **właścicielami**, mogą w zasadzie dowolnie dysponować posiadaną rzeczą i żądać od innych, aby nie wtrącali się do ich własności, zaś inni ludzie – którzy nie są właścicielami – są zobowiązani do szanowania takiego stanu rzeczy i nie mogą pozwalać sobie na wtrącanie się do spraw cudzej własności. Rzecz jasna, w praktyce społeczeństwo, a zwłaszcza jego władza, nakłada na dysponowanie własnością różne ograniczenia, co jednak nie zmienia ogólnej zasady.

Dla badania systemu sterowania społecznego przez nauki humanistyczne, duże znaczenie ma rozróżnienie **własności dóbr konsumpcyjnych** od **własności środków produkcji**, do którego zasadniczą wagę przywiązywała ekonomia marksistowska¹³.

¹¹ Tamże.

¹² Tamże, s. 94-95.

¹³ Por. O. Lange, *Ekonomia polityczna*, Warszawa 1969, t. I, s. 20-21, 37-38.

Z punktu widzenia cybernetyki społecznej, funkcjonowanie instytucji własności dóbr konsumpcyjnych, polega na sterowaniu nimi przez właściciela, którego zasadniczym celem jest zaspokojenie jego potrzeb. Jest to więc **władza nad rzeczami**.

Natomiast społeczne funkcjonowanie instytucji własności środków produkcji jest bardziej złożone, łączy się z nią bowiem ściśle, możliwość decydowania o celach pracy ludzi, którzy używają tych środków w procesie produkcji – np. właściciel środków produkcji może decydować o tym, co będą robić robotnicy zatrudnieni w jego fabryce. Zatem instytucja własności środków produkcji jest przede wszystkim związana z **instytucją władzy nad ludźmi**.

Z zagadnieniem tym łączy się również problem: w czyim interesie funkcjonuje gospodarka i w ogóle społeczeństwo jako układ zorganizowany. Chodzi przy tym o interes określonych grup społecznych, które spełniają funkcje organizatora działań społeczeństwa jako systemu. Określona struktura społeczeństwa jako systemu zorganizowanego, funkcjonuje prawidłowo, dopóki przyczynia się do utrzymywania równowagi funkcjonalnej społeczeństwa, natomiast gdy zaczyna ona zaburzać tę równowagę powstają warunki do jej zmiany¹⁴.

3. Analiza manipulacyjnych funkcji terminu „własność” we współczesnych społeczeństwach

Jedną z podstawowych norm, na których opierają się współczesne społeczeństwa, jest **ochrona prywatnej własności**. Przy czym ochronie tej podlega wszelka własność, bez rozróżnienia własności dóbr konsumpcyjnych i własności środków produkcji. Jest to typowe operowanie pseudoinformacją dysymulacyjną, które spełnia funkcje manipulacyjne.

Jednym z głównych celów systemu prawnego i systemu wychowawczego współczesnych społeczeństw, jest ochrona własności. Ludziom tłumaczy się, że w demokratycznym państwie prawa, takiej samej ochronie podlega własność pracownika jak i jego pracodawcy.

Takie stawianie sprawy robi wrażenie, jakbyśmy mieli do czynienia z informowaniem prawdziwym, opartym na parainformacji. W rzeczywistości jednak mamy tu do czynienia z pseudoinformowaniem dysymulacyjnym, opartym na operowaniu dwuznacznym terminem *własności*, bez rozróżnienia *własności dóbr konsumpcyjnych* od *własności środków produkcji*.

Opisane wyżej pseudoinformowanie staje się podstawą manipulacji społecznej, polegającej na tym, że zakup środków produkcji traktuje się analogicznie jak zakup dóbr konsumpcyjnych, podczas gdy – z punktu widzenia struktury i funkcji procesów sterowania społecznego – zachodzi między nimi zasadnicza różnica, polegająca na tym, że w pierwszym wypadku kupuje się

¹⁴ Por. J. Kossecki, *Cybernetyka społeczna*, Warszawa 1981, s. 102-103.

prawo sterowania rzeczami, zaś w drugim prawo sterowania ludźmi – czyli inaczej mówiąc władzę nad ludźmi.

Współczesna propaganda operuje dychotomicznym podziałem systemów społecznych na *socjalizm* i *kapitalizm*. Według ekonomii marksistowskiej różnica między nimi polega właśnie na relacji do własności środków produkcji: socjalizm opiera się na tzw. społecznej własności środków produkcji, kapitalizm zaś na prywatnej. Biorąc pod uwagę to, co napisano wyżej, można stwierdzić, że w kapitalizmie można kupić władzę nad ludźmi, w socjalizmie zaś nie. W praktyce oznaczało to, w systemie socjalistycznym zdobywanie władzy wyłącznie siłą, zaś w systemie kapitalistycznym możliwość jej kupowania (choć nie wykluczone było również czasami zdobywanie jej siłą).

Powyższa dychotomiczna analiza systemów społecznych, z punktu widzenia cybernetyki społecznej, jest słabo diagnostyczna. Przede wszystkim, zarówno system kapitalistyczny jak i socjalistyczny, miały i mają bardzo wiele odmian. Wszak kapitalizm panował zarówno w hitlerowskiej III Rzeszy, jak USA, Francji czy Anglii, a gołym okiem widać, że systemy te tak bardzo się od siebie różniły, że wrzucanie ich do jednego worka to typowe pseudoinformowanie dysymulacyjne. Analogicznie system socjalistyczny, który panował w ZSRR tak bardzo różnił się zarówno od takiegoż systemu w PRL, czy z drugiej strony w ChRL, że zaliczanie ich do jednej kategorii – to również nic innego jak pseudoinformowanie dysymulacyjne.

Jak widać, samo rozróżnienie *własności dóbr konsumpcyjnych* od *własności środków produkcji*, choć eliminuje pseudoinformowanie wywołane operowaniem jednym terminem *własności*, na określenie obu jej rodzajów, nie jest wystarczająco diagnostyczne dla opisanie współczesnych struktur społecznych i ich funkcjonowania.

Znacznie bardziej diagnostyczne jest tu podejście cybernetyki społecznej, które klasyfikuje systemy sterowania społecznego z punktu widzenia rodzaju motywacji, które w nich dominują. Bliższe informacje na ten temat można znaleźć w moich pracach poświęconych tej tematyce¹⁵.

¹⁵ Por. J. Kossecki, *Cybernetyka społeczna*, wyd. cyt.; J. Kossecki, *Metacybernetyka*, wyd. cyt.